

HRABIA AUGUST ZAMOYSKI

KAWALER KRZYŻA VIRTUTI MILITARI

Komisja Krajoznawcza Zarządu Głównego PTTK ogłosiła rok 2021 rokiem akcji: *PTTK w 190 rocznicę Powstania Listopadowego*. Akcja ta jest wkładem PTTK w upamiętnienie Postania Listopadowego oraz hołdem złożonym jego uczestnikom, którzy podjęli się walki o niepodległość Ojczyzny. Oddział włodawski PTTK tym artykułem pragnie przybliżyć czytelnikom sylwetkę bohatera tamtych czasów hrabiego Augusta Zamoyskiego.

W posiadaniu rodziny Zamoyskich dobra włodawskie wraz z Różanką znalazły się od 1798 r., kiedy to Zofia z Czartoryskich, córka Adama Kazimierza Czartoryskiego i Izabeli Czartoryskiej z Flemingów, wniosła je jako posag Stanisławowi Kostce Zamoyskiemu – przyszłemu XII Ordynatowi. Od synów Stanisława Kostki Zamoyskiego bierze swój początek 7 linii rodu Zamoyskich.

Założycielem włodawskiej linii Zamoyskich był August urodzony w Warszawie 18 listopada 1811 r., jako szósty syn i ósme z kolei dziecko pary ordynackiej. August, jak i całego jego rodzeństwo otrzymał staranne wykształcenie. Najpierw pobierał nauki domowe pod opieką nauczycieli a potem skończył Liceum w Krzemieńcu. Następnie studia w Genewie. I tam zastaje go wiadomość o wybuchu Powstania Listopadowego. Bez uzgodnienia, wbrew woli matki, porzuca studia i wraz z Aleksandrem Walewskim, Michałem i Teodorem Mycielskimi, nie posiadając paszportu, przedziera się do kraju. Po wielu trudach podróży i perypetiach, przez Głogów-Berlin-Poznań i przez granicę, pod koniec lutego 1831 roku dociera do Warszawy. W kilka godzin po przyjeździe był już w mundurze prostego żołnierza 5 Pułku. W tym Pułku – już od kilku tygodni bohatersko walczą czterej jego starsi bracia:

- Konstanty – ur. 09.04.1799 – w stopniu kapitana -
Naczelnny Wódz Powstania gen. dyw. Jan Zygmunt Skrzynecki w rozkazie 1.III.1831: „*W bitwie 18 i 19, a także 25.II dał dowód niepospolitej waleczności, chcąc okazać jaką cenę przywiązuje do bezinteresownego i pełnego skromności postępowania Konstanty Zamoyski, który dotąd z własnej woli, jako żołnierz tego Pułku służył i walczył, mianuję go kapitanem tego Pułku a za waleczność ukazaną w boju przeznaczam mu Krzyż Wojskowy Żołnierski.*”

- Jan – ur. 16.02.1802
- Władysław – ur. 24.03.1803 r. – w stopniu porucznika.
- Zdzisław – ur. 28.01.1810 r. – w stopniu porucznika.

I w szeregach tego pułku August Zamoyski przebędzie cały szlak bojowy kampanii wiosenno-letniej 1831 r. Za bohaterstwo i odwagę – awansowany do stopnia podporucznika. Wyróżniony Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari. Ranny pod Ostrołęką. Jesienią internowany w Cesartwie Austriackim (Brno Morawskie), wraz z Konstantym i wieloma oficerami z korpusu Ramoriny i Różyckiego. Konstanty opuścił Brno 10.02.1832 r., a młodszy brat August – pod koniec lutego 1832 r.

Wspomniany powyżej 5 Pułk – to 5 Pułk Ułanów imienia Zamoyskich. Sformowany został w Warszawie, w grudniu 1830 r. (gotowość osiągnął 27.12.). Koszty w znacznej części poniósł hrabia Konstanty Zamoyski, finansując m.in. wystawienie dwóch szwadronów.

Dowódcy Pułku: - ppłk/płk Stanisław Gawroński – od 24.12.1830 r.

- ppłk/płk Ignacy Kruszewski - od 04.06.1831 r.

- ppłk Feliks Kleszczyński – od 01.09.1831 r.

Szlak bojowy pułku obejmował następujące bitwy i potyczki w 1831 r.

Kobierno (10.02), Grochów (25.02), Dębe Wielkie (31.03), Kałuszyn (01.04), Stanisławów (01.04), Kołacz (21.04), Kuflew (24.04), Mińsk (26.04), Rudki (20.05), Ostrołęka (26.05), Radzymin (23.06), Koło (03.08), Młynarze

(15.08), Gołaszyn-Siedlce (28.08), Międzyrzec (29.08), Łuków (11.09), Kurów (12.09), Opole (15.09).

Pułk otrzymał 15 Krzyży Złotych i 14 Srebrnych. Rozformowanie Pułku nastąpiło 18 września 1831 r.

Szlak bojowy – kampanię wojenną, męstwo i odwagę Augusta Zamoyskiego przybliży korespondencja rodzinna Zamoyskich:

- Władysław Zamoyski do matki, Mokotów, 2 marca 1831 r.: *August jest w Pułku. Podoba mi się, dobry, prosty i pełen zapału, żal mu nauk genewskich. Pułk nasz nie należy do mojego korpusu. Żałuję, bo to nas rozłącza /.../*

24 kwietnia, przyszło do krwawego starcia pod Kuflewem między przednią strażą głównych sił polskich a oddziałem moskiewskim, wysłanym tamże dla odbycia rekonesansu. W potyczce tej 5 Pułk Ułanów stracił 60 ludzi. August Zamoyski, który dostąpił w nim dnia poprzedniego stopnia podporucznika, pisał do brata Władysława:

Mój Drogi. Mieliśmy tu małą przeprawę onegdaj i dosyć ucierpieliśmy, bo zapędzali się bardzo daleko bez porządku żadnego. Pułkownik Gawroński był ranny, ale lekko. Trzy razy był porwany przez kozaków i trzy razyśmy go odbijali. Mnie kozacy dwa razy kolnęli, ale tylko płaszcz bo ten trochę ucierpiał i konia mego dwa razy kolnęli piką ponad okiem, ale i to mała rzecz. Gutowski zabity, ale zarąbał dwóch kozaków, a trzeciego mocno zranił. Dostaliśmy zadowoleni z Pułku. Dobrze się zachowywał i dzielnie, ale rejterada była okropna przez rowy, dla nieporządku /.../

- Władysław Zamoyski do matki - 24 kwiecień:

Pułk nasz miał spotkanie twarde, ale bardzo chlubne pod Kuflewem. August zwawo się znalazł. Byli w potężnym starciu, Zdzisław już był przy sztabie Naczelnego Wodza

- Zofia Zamoyska do męża Stanisława Kostki, Kraków 12 czerwca 1831 r.

Pod Ostrołęką, w tej okropnej rzezi, było trzech naszych synów i Działyński. Bóg wszystkich zachował. Nasi synowie, wszyscy trzej, mieli konie pod sobą zabite, August dwa

- Władysław Zamoyski do jednego z braci, 20 września 1831:

W tej chwili po raz pierwszy odbieramy wiadomości o wojsku, które z Warszawy poszło pod Modlin /.../ August zdrów, dobrze się bił, ma krzyż srebrny, za odznaczenie się, przez cały pułk mu przyznany, kiedy był jeszcze żołnierzem. Zostaje dotąd przy mnie. August w jednej z ostatnich potyczek miał od kartacza kołnierz rozdarty, epoletę i nawet halsztuk poszarpany, jednak sam nie był ranny. Tegoż dnia Krzyż mu dano, przy czym z wrodzoną sobie prostotą powiedział: „Prawdziwie żem też na niego zasłużył”

- August Zamoyski do ojca: Baranów 25 września 1831:

Korzystam z nadarzającej się sposobności, żeby donieść ojcu o naszych nieszczęściach. Tak więc korpus nasz rozbrojony, ale nie zniechęcamy się i opuszczamy Galicyę, aby się połączyć z Różyckim, który zajmuje obronne stanowisko w Górach Świętokrzyskich. Tutejsze władze niegodziwie się z nami obchodzą. Strzegą nas, jakby aresztantów, szczególnie sztab główny. Nasi żołnierze nie mają ani co pić, ani co jeść, a zaczyna być zimno

- Konstanty Zamoyski do Ojca. 16 października 1831 r.

Prosiłem o paszport dokądkolwiek, dano mi znać, że go otrzymam, ale mogę się schronić w Oleszycach i tam czekać na dalszy obrót rzeczy. W drodze aresztowano Augusta i mnie w Leżajsku. Moskale patrzą nie łaskawym okiem na naszą rodzinę. Nasi myślą, że jesteśmy dla kraju obojętni. Moskale znajdują, że jesteśmy nadto gorliwi, Co do mnie, powiedziałbym jak ojciec jednym: nie róbcie powstań, a drugim: nie doprowadzajcie do nich. Wielkie błędy popełniono po obu stronach. Rodzina nasza, ani w jednych ani w drugich przewinieniach udziału nie miała i tego właśnie ani jedni, ani drudzy nam nie

przebaczają. Rozpisuję się, bo chciałbym, żeby Ojciec wiedział, co się w mojej głowie dzieje po tych wszystkich wstrząśnieniach, które nam mózgi rozkołatały. W sześć już tygodni, jak się Warszawa poddała, powstanie skończone, a ani jedno słowo, przez cesarza podpisane, nas jeszcze nie doszło

Żołnierską służbę hrabiego Augusta upamiętnia tablica umieszczona na jednym ze środkowych filarów we włodawskim kościele p.w. Św. Ludwika następującej treści:



Z dniem 18 listopada 1837 r. August Zamoyski na podstawie testamentu Stanisława Kostki Zamoyskiego odziedziczył dobra włodawskie. Za swoją siedzibę obrał Różankę ze starym XVIII-wiecznym pałacem. W roku 1843 August Zamoyski zawiera związek małżeński z Elfrydą z Tyzenhauzów z Żołudka na Litwie, córką Rudolfa płk art. wojsk napoleońskich i Genowefy z Pusławskich. Doczekali się ośmiorga dzieci, z których troje zmarło, nie dożywszy pełnoletności.

Hrabia August Zamoyski zmarł 23 lutego 1889 roku w Bachórcu. Przyczyną śmierci było odnowienie i zakażenie rany wyniesionej z walk roku 1831. Pochowany został w podziemiach Kościoła pw. Św. Ludwika we Włodawie. W krypcie grobowej Zamoyskich – na ścianie centralnej – tablica:



TU SPOCZYWAJĄ
Ś. P.
AUGUST ZAMOYSKI Z RÓŻANKI
 ur. 1811 †1889
 Syn Stanisława XII Ordynata i Zofii z Czartoryskich
 Officer Wojsk Polskich w 1830 r.
 Ozdobiony Krzyżem Virtuti Militari
 i małżonka jego
ELFRYDA Z TYZENHAUZÓW ZAMOYSKA
 ur. 1825 †1873
 oraz ich dzieci
WACŁAW ur. 1844 †1844, **ZOFIA** ur. 1845 †1856,
ANDRZEJ ur. 1852 †1855
 i wychowywane przez nich sieroty po siostrze
 Józefinie z Tyzenhauzów Konstantowej Potockiej z Peczary
STEFAN POTOCKI ur. 1844 †1865 i **MARIA POTOCKA** ur. 1846 †1866
WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ IM DAĆ PANIE

A podsumowaniem całego życia Hrabiego Augusta Zamoyskiego niech będą słowa nekrologu zamieszczonego w „Biesiadzie Literackiej” Nr 10 z1889 r.:

Ś.P. August hr. Zamoyski zmarł w Galicyi w dobrach Bachórze , majątku córki swojej Hr. Krasickiej, u której bawił chwilowo. Nieboszczyk urodził się w Warszawie d. 11 listopada 1811 r. z ojca Stanisława i matki Zofii z księżąt Czartoryskich. Za żonę pojął Elfrydę z hr. Tyzenhauzów. Posiadał rozległe

*dobra włodawskie w Guberni Siedleckiej i Grodzieńskiej, oraz wzięte za żoną
dobra Iwie w Guberni Wileńskiej. Był to jeden z ostatnich patryalchalnego
pokroju, których słudzy trzymali się wiernie do śmierci a na starość
otrzymywali chleb łaskawy.*

*Zacny, uczynny, miłosierny, zostawił po sobie żal nie tylko w sercach rodziny i
przyjaciół ale w sercach licznej rzeszy nieszczęśliwych, których dobroczynna
Jego ręka hojnie wspierała.*

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI I SPOKÓJ PIĘKNEJ JEGO DUSZY.

Mieczysław Tokarski

Korzystałem:

Bem M. *Od Augusta do Augusta Zamoyscy herbu Jelita z Różanki nad Bugiem.*

Drukarnia "Biga-Druk" C. Wałachowski J. Leszczyński S.C.